

# KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Wilno Jagiellońska 3. Telefon: Redakcji 78, Administracji 99. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 2 — 3 popoł. Sekretarz redakcji przyjmuje od godz. 1 — 3 popoł. Administracja czynna od godz. 9 — 3 popoł. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od godz. 1 — 3 popoł. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9 — 3 i 7 — 9 wiecz. Konto czekowe P.K.O. № 80.750. Drukarnia — ul. 5-to Jańska 1, telef. 3-40. CENA PRENUMERATY: miesięcznie z edycją do domu lub przesyłką pocztową 4 zł. Zagrańca 7 zł. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetry przed tekstem 40 gr., w tekście 1, II str.—30 gr., III, IV, V, VI—35 gr., za tekstem—15 gr., kronika redakc., komunikaty—70 gr. za mm. Jednoraz., ogłoszenia mieszaniowe—30 gr. za wiersz. Do tych cen dolicza się: za ogłoszenia cyfrowe i tabliczeczki 50%, za zastrzeżeniem miejsca 25%, w numerach niedzielnych i świątecznych 25%, zagrańca 100%, zamiejscowe 25%. Dla poszukujących pracy 30%. Za numer dowodowy 20 gr. Układ ogłoszeń 5-cio łamowy, za tekstem 10-ciołamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

## ŹRÓDŁA KRYZYSU GOSPODARCZEGO.

Przewlekły kryzys gospodarczy, gnębiący od dłuższego już czasu wszystkie niemal państwa, pogłębia się z każdym miesiącem. Ekonomista do głównych przyczyn kryzysu światowego uważają naogół: 1) załamanie się inflacji kredytowej, 2) alarmy wojenne, 3) walkę o rynki światowe przy pomocy niskich cen. Po wojnie światowej wiele państw europejskich poczęło na każdym podyktowanych im warunkach zaciągając olbrzymie pożyczki, udzielane głównie przez U. S. A. Równocześnie wiele państw zostało obciążonych z tytułu długów wojennych i reparacyj. Chcąc odbudować zniszczone kraje, rozpoczęły się również wysiłki emitowania pożyczek wewnętrznych, przyczem wytworzyła się pewna zbiorowa psychoza inwestycyjna, tak, że nawet prywatni ludzie nie wahali się zaciągać pożyczek krótkoterminowych i bardzo wysoko oprocentowanych. Wreszcie stało się jasnym, że wypłacalność tych wszystkich dłużników, wobec nadmiernej stopy procentowej i równoczesnej konkurencji wzmagających produkcję warstatów pracy, stoi pod znakiem zapytania. Wierzyciele światowi, jak również mali kredytodawcy, poczęli wstrzymywać pożyczki, pragnąc już tylko odebrać pożyczone sumy wraz z odsetkami. Ściągnięte pieniądze zaś poszły do skrzyń i skarbców, gdyż tam schowane bezprocentowo, przynajmniej gwarantowały pewność ich posiadania. W następstwie tego rynki pieniężne skurczyły się, pieniądź podrożał, ceny poczęły się zniżać.

Równocześnie, na podkopanie zaufania u wierzycieli wpłynęły alarmy wojenne i rewizjonistyczne, lansowane przez niektóre państwa. Alarmy te podkopały głównie kredyt długoterminowy i jeszcze bardziej przyczyniły się do chowania w skryniach złota i walut „twardych”, czyli o mocne podstawy złota opartych. Niemcy zmuszone do płacenia wielkich sum za granicę oraz Sowiety, potrzebujące walut zagranicznych na zakup maszyn koniecznych do przeprowadzenia „piatiletki”, zaczęły ściągać te waluty w zamian za towary eksportowane „dumpingowo”, czyli po anormalnie niskich cenach. Inne państwa zmuszone do obrony, poczęły zwiększać taryfy celne oraz premje eksportowe. Gdy walka cen światowych zastrzyła się, wobec równoczesnego skurczenia się światowego obiegu pieniężnego, doprowadziło to do katastrofalnej już niżki cen wewnętrznych i zewnętrznych, powodując objawy kryzysowe, takie właśnie, jakie obserwujemy obecnie.

Zgodnie z trzema głównymi przyczynami kryzysu światowego, wysiłki kierowników gospodarki światowej poszły w trzech kierunkach: 1) zmniejszenia inflacji kredytowej, 2) uspokojenia alarmów wojennych, 3) zwalczania wysiłku niżki cen, szczególnie surowców i produktów rolnych.

Co do zmniejszenia się inflacji kredytowej, to postęp jest już znaczny. Światowe tempo inwestycji zmniejszyło się, nowe kredyty udzielane są nader ostrożnie, zarówno przez prywatnych kredytobiorców, jak i przez światowe banki. Czynione są próby nakłonienia Ameryki do częściowego skreślenia długów wojennych. Gorzej z alarmami wojennymi: Wschód w ogniu, Niemcy awanturują się. Kto wie jednak, czy konferencja rozbrojeniowa — o ile pójdzie po linii trzeźwych żądań najpierw bezpieczeństwa, później rozbrojenia — nie zdoła uspokoić umysłów. Ostatnia, najważniejsza z głównych przy-

czyn kryzysu gospodarczego — walka o rynki światowe przy pomocy niskich cen — rozgrywa się obecnie w całej pełni, a charakteryzują ją najlepiej dewaluacja funta i bezwzględne duszenie cen w Niemczech.

Co do wszystkich trzech punktów ekonomista amerykańscy, znani ze swego optymizmu, spodziewają się, że odprężenie nastąpi już z nadchodzącym latem lub najpóźniej na jesień. Mniej optymistycznie nastrojeni ekonomista europejscy sądzą, że do lata czy jesieni jeszcze kryzys nie minie, ale w tym czasie może się już zacząć pewna poprawa stosunków gospodarczych świata, w razie zwycięstwa w świecie zdrowej myśli gospodarczej. W przeciwnym razie, przed ostateczną katastrofą, wszystkie państwa za przykładem Anglii, Danii, Norwegii, Finlandji, Japonji i innych będą zmuszone porzucić paritet złota i ratować się dewaluacją, podobnie jak to miało miejsce w pierwszych latach po wojnie. Tak, czy tak, przed upływem roku prorokują europejscy ekonomista złagodzenie kryzysu gospodarczego — o ile oczywiście nie zajdą nowe trudności w międzynarodowej gospodarce.

Z. H.

### Audjencja na Zamku

WARSZAWA. 7.I. (Uat.) Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął w dn. 7 b. m. przed południem ambasadora polskiego przy Watykanie p. Skrzyńskiego, a następnie posła polskiego w Moskwie p. Patka. Ambasador Turcji Dżewad-Bey złożył 7 b. m. w południe wizytę marszałkowi Senatu p. Raczkiewiczowi. Po południu marszałek Raczkiewicz rewizytował ambasadora Dżewad-Beya.

### Rada Ministrów.

WARSZAWA 7.I. (Pat.) W czwartek dnia 7 stycznia odbyło się pod przewodnictwem p. premiera Prystora posiedzenie Rady Ministrów. Na posiedzeniu tem Rada Ministrów, poza sprawami bieżącymi, uchwalila projekty ustaw o funduszu obrotowym reform rolnych oraz o połączeniu przedsiębiorstwa państw. Polska Agencja Telegraficzna z Wydawnictwami Państwowymi. Ponadto Rada Ministrów uchwalila szereg rozporządzeń o wnie sieniu, bądź o zmianie granic powiatów w poszczególnych województwach.

### Dyskusja nad exposé min. Zaleskiego w Senacie.

Przewodniczący komisji spraw zagranicznych Senatu p. Lubomirski zwołał posiedzenie komisji na wtorek dnia 12 b. m. na godz. 11 przed południem, w celu odbycia dyskusji nad ostatnim exposé min. Zaleskiego.

### Obrót towarowy Gdyni.

GDYNIA. 7.I. (Pat.) Obrót towarowy portu gdynińskiego za rok 1931 wzrósł w stosunku do roku poprzedniego o 47,2 proc. i osiągnął 5.317.400 tonn.

### Delegat W. Brytanji na konf. reparacyjną.

LONDYN. 7.I. (Pat.) Jak podaje biuro Reutersa, głównymi delegatami brytyjskimi na konferencję reparacyjną będą ministrowie John Simon i Neville Chamberlain.

### Ujęcie złodziei kolejowych.

BYDGOSZCZ. 7. I. (Pat.) — Od dłuższego czasu powtarzają się napady na pociągi węglowe, kursujące po nowej magistrali Śląsk-Gdynia. Napady te mają przeważnie miejsce na stacji zakręce w pobliżu Kępina. Wczoraj o godz. 2 w nocy w pobliżu Kępina do pociągu towarowego wskoczyło trzech osobników, którzy zaczęli zrzacać z wagonów węgiel. Eskortujący pociąg posterunkowy od dał w kierunku napastników kilka strzałów rewolwerowych. Wywiązała się obustronna strzelanina, poczem, gdy napastnikom zabrakło naboju, zbiegli. Natychmiastowe śledztwo doprowadziło do ujęcia bandy złodziei kolejowych wraz z hersztem — zawodowym włamywaczem Augustem Lehmanem.

## Francja w obliczu przesilenia rządowego

Zgon gen. Maginot. PARYŻ. 7.I. (Pat.) Dziś o godz. 2 nad ranem zakończył życie minister wojny Maginot.

Dymisja zostanie złożona 12 b. m. PARYŻ. 7.I. (Pat.) Według ostatnich informacji, nie ulega wątpliwości, że śmierć ministra wojny Maginot oraz stan zdrowia Brianda zmusi premiera Laval'a do poważnych decyzji. W kołach politycznych utrzymują, że z początkiem przyszłego tygodnia, t. zn. we wtorek dnia 12 stycznia rozpoczyna się obrada Izby i tegoż dnia

premier Laval złoży dymisję całego gabinetu. Dymisja ta zostanie prawdopodobnie zdecydowana na wtorkowym posiedzeniu Rady Ministrów. Prezydent republiki, jak przypuszczają, powierzy Lavalowi misję tworzenia nowego gabinetu.

### Odroczenie konferencji lozańskie? Spotkanie Mac Donalda z Laval'em nie dojdzie do skutku?

LONDYN. 7.I. (Pat.) W związku ze śmiercią ministra Maginota utrzymywano dziś w Londynie, że premier Laval już w najbliższy wtorek przystąpi do rekonstrukcji swego gabinetu. W londyńskich kołach poinformowanych twierdzą, że rekonstrukcja zależy przede wszystkim od tego, czy Briand utrzyma swe stanowisko, przyczem wypowiada się tu pogląd, że aczkolwiek najbliższe otoczenie Brianda uważa za konieczne pozostanie na stanowisku ministra spraw zagranicznych, to przeważa pogląd, że stan zdrowia Brianda czyni pozostawienie jego na stanowisku w okresie tak wzmoczonej działalności międzynarodowej za niemożliwe. Wobec oczekiwanej rekonstrukcji spotkanie Laval'a z Mac Donaldem uważane jest w Londynie za nieaktualne. W/g poglądów, również kwestja szybkiego zwołania konferencji lozańskie jest w związku z sytuacją gabinetu Laval'a wątpliwa. Nie wiadomo także, czy wobec powyższej sytuacji,

### Hitler u Brueninga.

Pogłoski o przedłużeniu prezydentury Hindenburga. BERLIN. 7.I. (Pat.) W dniu 7 b. m. o godz. 17 min. 30 kanclerz Bruening i minister Groener przyjęli bawiaręgo w Berlinie przywódcę narodowych socjalistów Hitlera, którego przyjazd nastąpił z inicjatywy ministra Reichswehry.

W kołach politycznych utrzymują, że głównym celem konferencji jest sprawa projektowanego przez rząd Rzeszy przedłużenia okresu urzędowania prezydenta Hindenburga. Przeprowadzenie odnośnej ustawy w Reichstagu wymaga kwalifikowanej większości 2/3 głosów. Uzyskanie takiej większości byłoby niemożliwe w razie sprzeciwu frakcji komunistycznej, niemiecko-narodowych i hitlerowców podczas gdy socjal-demokraci dali już do zrozumienia, że godzą się na przedłużenie prezydentury Hindenburga na krótki czas. Stanowisko narodowych socjalistów nie zostało w tej sprawie dotychczas jeszcze wyjaśnione.

W tej sytuacji fakt wystosowania przez Hitlera z okazji Nowego Roku telegramu gratulacyjnego do prezydenta Hindenburga komentowany jest w tutejszych kołach politycznych jako dowód, że przywódca narodowych socjalistów zdaje sobie sprawę, jak wielką pozycją aktywną w polityce zagranicznej Niemiec jest obecny autorytet Hindenburga.

Dobrze poinformowana „Vossische Ztg.” donosi, że rząd Rzeszy opracował już projekt ustawy, przedłużającej mandat prezydenta Hindenburga i w razie zapewnienia sobie wymaganej większości głosów wystąpi w wnioskiem o zwołanie Reichstagu jeszcze przed konferencją lozańską.

### Wpierw konferencja z ministrem Reichswehry.

BERLIN. 7.I. (Pat.) Jak podaje „Vossische Ztg.” przyjęcie Hitlera przez kanclerza Brueninga poprzedzone zostało konferencją, jaką w ciągu dnia wczorajszego z przywódcą narodowych socjalistów odbył minister Reichswehry Groener. Wynik tej rozmowy dał dopiero podstawę do zaproszenia Hitlera przez kanclerza Brueninga.

### Przybył na telegraficzne zaproszenie.

BERLIN. 7. I. (Pat.) — W związku z przyjazdem Hitlera do Berlina, z kół narodowo-socjalistycznych donoszą, że wizyta przywódcy narodowych socjalistów nastąpiła naskutek telegraficznego zaproszenia ze strony ministra Groenera. W telegramie tym Groener miał zaprosić Hitlera do przybycia celem przeprowadzenia całego szeregu konferencji.

### Kampanja niemiecka przed konferencją lozańską.

Urabianie gruntu w Londynie. BERLIN. 7.I. (Pat.) „Telegraphen Union” donosi z Londynu, iż ambasador niemiecki von Neurath w rozmowie z angielskim ministrem Spraw Zagranicznych Simonem podkreślił konieczność możliwie szybkiego i trwałego rozwiązania problemu reparacyj. Angielski minister Spraw Zagranicznych zaznaczył, że również rząd Wielkiej Brytanji uważałby trwałe rozwiązanie tego zagadnienia za najbardziej pożądane, przyczem wskazał na okoliczności, utrudniające osiągnięcie tego celu.

### Dwie koncepcje.

BERLIN. 7.I. (Pat.) W związku z przyjazdem do Berlina ambasadora Edge, który na śniadaniu u ambasadora amerykańskiego Sacketta miał możliwość rozmówienia z kanclerza Brueningiem, prasa niemiecka pisze o dwóch koncepcjach, angielskiej i francuskiej, zarysowujących się obecnie w sprawie konferencji reparacyjnej. Przytaczając komunikat Havasa, według którego Francja skłonna byłaby udzielić Niemcom moratorium do 1 lipca 1934 r., prasa niemiecka prze-

angielski ekspert reparacyjny Ross odwiedził w tym tygodniu do Paryża celem przeprowadzenia rokowań z ekspertami francuskimi.

### Żałoba w armji. — Pogrzeb na koszt państwa.

PARYŻ. 7. I. (Pat.) — Rada ministrów postanowiła, że pogrzeb ministra wojny Maginota odbędzie się na koszt państwa. Minister marynarki Dumont, pełniący tymczasowo funkcje ministra wojny, zarządził, że armja przywdzieje żałobę z powodu zgonu ministra Maginot. Na wszystkich gmachach Instytutu wojskowych do dnia pogrzebu również wywieszono będą flagi żałobne.

### Życiorys gen. Maginot.

PARYŻ. 7. I. (Pat.) — Zmarły minister wojny Maginot urodził się w roku 1877. Poczynając od roku 1910 piastował mandat poselski z okręgu Bar-le-Duc, przy których wyborach ponownie obierany. Podczas wojny służył w wojsku w charakterze sierżanta i był podczas walk ciężko ranny. W roku 1917 piastował teke ministra kolonii, w roku 1920 — teke ministra emerytur, zaś ministrem wojny był w gabinecie Poincaré'go od stycznia 1922 r. do czerwca 1924, poczem już bez przerwy piastował teke albo kolonii albo wojny. Jako deputowany wchodził w skład ugrupowań akcji demokratycznej i socjalnej. Wśród odznaczonych posiada między innymi krzyż wojenny i medal wojskowy oraz był kawalerem Legji Honorowej.

## WIADOMOŚCI z KOWNA PISMO KRÓLEWIECKIE OBURZONE NA GABRYSA.

Koen. Allg. Ztg. oburza się na znanego polityka litewskiego Gabrysa, z powodu jego artykułów o Prusach Wschodnich. „Koen. Allg. Ztg.” posiada nawet Gabrysa o... współ pracę z czynnikami polskimi: „Często już stawialiśmy pod przegięz „Revue de nationalites”. Czasopismo to oślania się płaszczykiem czasopisma mniejszości, a w gruncie rzeczy działa na rzecz interesów Polski, ponieważ wydawca pisma Litwin Gabrys pełni służbę polityczną. Zresztą na Litwie nawet uważany jest Gabrys za osobistość w najwyższym stopniu podejrzaną. „Revue de nationalites” rozdawana jest we wpływowych sferach Ligi Narodów z niewątpliwą szkodliwoscia i dlatego może wyciąć zupełnie opaczne pojęcia o Niemiec kim Wschodzie. Z tego względu zasługuje to pismo na mocną odprawę, jak np. w danym wypadku przedstawiamy również złośliwego, jak bezmyślnego rzekomekych żywcem wschodnio-pruskiego.

Co się tyczy polityki tego gadzinowego organu w odniesieniu do Prus Wschodnich, stosuje on taktykę szczególną. Ze względu na to, że wielokrotnie i otwarte żądanie przyłączenia Prus Wschodnich do Polski wskazywałoby zbyt wyraźnie na polskie źródło, usiłuje się zalecać to przyłączenie przy pomocy wszelkich możliwych zamaskowanych sposobów i cytując się przytem rzekome głosy z Prus Wschodnich, głosy, które nigdy nie istniały. Polityczny kierunek „wschodnio-prusko-litewsko-lotewskiego jednolitego państwa” jest to dosyć wyraźny stary polski plan bałtyckiego związku państw pod warszawskim kierownictwem. Prusy Wschodnie dla takich planów mają jedynie wzruszenie ramionami”. (Wilno).

W sali gimnazjum im. J. Lelewela — ul. Mickiewicza 38  
**JASEŁKA**  
dnia 9, 10, 16 i 17 stycznia r. b. Początek o godz. 17.

**Gończy miesiąc w Genewie.**  
Sesja Rady Ligi Narodów i 8 innych międzynar. konferencji w styczniu.  
(Tel. od własn. koresp. z Warszawy).

Miesiąc bieżący dla Genewy stoi pod znakiem szeregu międzynarodowych konferencji. Oprócz 56 sesji Rady Ligi Narodów, która rozpocznie się pod przewodnictwem Brianda w dniu 25 b. m. w tymże miesiącu pracować będą w Genewie i inne organizacje międzynarodowe.

Dnia 6 b. m. rozpocznie się prace komisji złota, 11 b. m. sesja komisji ekspertów w sprawie węgla i komisji finansowej, 14-go zbierze się komisja ekspertów Ligi Narodów, na której

### Rada Ligi Narodów.

GENEWA. 7.I. (Pat.) 66-ta sesja Rady Ligi Narodów rozpocznie się 25 stycznia pod przewodnictwem Brianda. Na porządku dziennym figurują między innymi sprawy, szczególnie interesujące Polskę: pierwsza sprawa — linji kolejowej polsko-litewskiej Landwarów—Kaisiadorys (Koszedary), przyczem Rada rozpatrzy opinie doradcę Trybunału Haskiego; druga sprawa — ze spraw polsko-gdańskich Rada rozpatrzy opinie Trybunału Haskiego w sprawie port d'attache dla

W sobotę, dnia 9 stycznia r. b. w salach Klubu Przemysłowo-Handlowego — ul. Adama Mickiewicza 33-a odbędzie się **Doroczny Koncert-Bal Wileńskiego T-wa Rosyjskiego** Po koncercie tańce. Szczegóły w afiszach. Bilety do nabycia w lokalu T-wa — Wilno, ul. A. Mickiewicza 46—1 od godz. 9 do 14 i od 17 do 19 codziennie. W dniu koncertu w kasie Klubu od godz. 11-cj.

# Na schyłku „miesiąca przeciugruźliczego”.

## Wymowa cyfr w zakresie działalności placówek Wileńskiego T-wa Przeciugruźliczego.

Za parę dni, t. j. 10 stycznia minie t. zw. „miesiąc przeciugruźliczy”. Jakże ten „miesiąc” dał ogólne wyniki? Jeszcze nie wiemy, fakt jednak, iż już sama akcja propagandowa w tym zakresie przyniosła nam na naszym gruncie i, co jest znamienne, przejawy jej są dość wyraźne — świadczą o istnieniu w społeczeństwie wileńskim zrozumienia konieczności walki z tą straszną klęską społeczną, za jaką uznana jest rozpowszechniająca się mimo wszystko zaraza gruźlicy.

Nie trzeba chyba specjalnie podkreślać, iż na naszym gruncie akcja przeciugruźlicza z roku na rok jest coraz intensywniejsza i skupia na sobie coraz większe zainteresowanie ze strony szerokiego sfer społecznych.

Propaganda, jak i cała akcja przeciugruźlicza spoczywa w ręku Wileńskiego Towarzystwa Przeciugruźliczego oraz jego kilku placówek.

Najstarsza, a zarazem czołowa placówka Wileńskiego T-wa Przeciugruźliczego, jest istniejąca od r. 1925 Poradnia Przeciugruźlicza przy ul. Żelaznego 1. Naczelne kierownictwo Poradni, jak i reszta pozostałych placówek T-wa Przeciugruźliczego spoczywa bez przerwy w ręku d-ra Antoniego Brokowskiego.

Wystarczy odwołać się choćby tylko do przysłówiowych suchych cyfr, ilustrujących w ciągu minionych lat 6 działalność wymienionej czołowej placówki W. T. P., by nabrać ufności do użyteczności i skuteczności rozwijanej przez nią walki z lasecznikiem Kocha.

By nie zrażać czytelnika długością i różnorodnością tych cyfr, segregujemy je w dwóch kolumnach, z których, pierwsza obejmuje wyniki działalności Poradni W. T. P. za lata od 1925 do 1930 włącznie, druga wyniki w 11 miesiącach r. ub.

A zatem w ciągu wspomnianych lat 5-Poradnia W. T. P. odnotowała 1640 dni przyjęć, udzielając ogółem 66.275 porad w tem 10.426 dzieciom.

Łość przyjętych nowych chorych, zakwalifikowanych do leczenia, wraźając z roku na rok zamknęła się liczbą 15.656 (w tem dzieci 3.273), z czego 1021 chorych skierowano do szpitala.

Leczenie pozostałych chorych w Poradni W. T. P. wyraża się w następujących liczbach: prób tuberkulinowych dokonano 2770; zstrzykniwanych 34.555, różnych 11.601; badań płwocin 9.609; moczów 1.131; badań krwi podług Schillinga 1.298; p/g Biernackiego 5.612; na Rentgen 16.480; zastosowano odm sztucznych 692; na-

świetleń lampą kwarcową 3.772. Dość trzeba, iż Poradnia roztacza wydatną opiekę nad zagrożonymi gruźlicą w ich domach prywatnych, za pośrednictwem kilku higienistek, zwanych w danym wypadku wywiadowniciami. Dokonały one w ciągu o-wych 5 lat 7.290 wywiadów pierwszorazowych i 4.827 wywiadów powtórnych.

W ostatnim roku sprawozdawczym Poradni W. T. P. czynną była przeciętnie 25 dni w miesiącu, t. zn. we wszystkie dni za wyjątkiem niedziel i świąt.

Ogółem w ciągu tych 11 miesięcy, z których dysponujemy cyfrowymi danymi Poradni W. T. P. udzieliła porad 16.934, w tem dla dzieci 2.708; przyjęła nowych chorych 3.876, dzieci 838; dawnym chorym udzielono 13.790 porad w tem dzieciom 1943; zarejestrowano chorych na gruźlicę o-twartą 208, zmarło 70 osób. W zakresie leczenia dokonano 1263 prób tuberkulinowych, zastrzykniwano dożylnych 3.729, różnych 4.726; badań płwocin 3.075, moczów 175; badań krwi podług Schillinga 159, podług Biernackiego 5.570; odm sztucznych zastosowano 594, naświetlań lampą kwarcową 50. Przytem 4.396 osób skierowano na prześwietlenia promieniami Rentgena oraz 216 do szpitali. Wywiadowniczo T-wa wykonały 274 wywiady pierwszorazowe oraz 1.004 powtórnych. Ta ostatnia pozycja wskazuje, iż w zakresie opieki pozaambulatoryjnej nad chorymi Poradnia W. T. P. poczyniła olbrzymie postępy, skupiając wokół siebie szerokie grono osób zagrożonych gruźlicą.

Jeśli do tych wszystkich wielce wymownych cyfr dodamy, iż Wileńskie T-wo Przeciugruźlicze prowadzi poza oddziałem gruźliczym przy Miejskim Szpitalu zakaźnym na Zwierzyniecu, o czym pisaliśmy w swoim czasie, oraz Stację Opieki nad Niemowięciami i Stację Opieki nad Młodzieżą Szkolną, sprawując jednocześnie nadzór nad t. zw. „kroplą mleka”, to musimy przyjąć do przekonania, iż akcja T-wa zasługuje na całkowite zaufanie i poparcie społeczeństwa.

Nie zmiarzymy więc przytaczać cyfr, gdyż brak miejsca nie pozwala nam oświetlić całokształtu akcji wszystkich placówek tej instytucji, to też pozostaje nam jedynie zaapelować do ogółu społeczeństwa, by zdwoiło w tych ostatnich dniach „miesiąca przeciugruźliczego” swą ofiarność na rzecz Wileńskiego Towarzystwa Przeciugruźliczego. B. W. S.

# Na Dalekim Wschodzie.

## Koncentracja wojsk japońskich wzdłuż linii Pekin — Mukden.

MOSKWA, 7. I. (Pat.) Według doniesień szanghajskiej prasy, wzdłuż linii kolejowej Pekin—Mukden skoncentrowane są silne oddziały japońskie. W Czang-Czinie stoi podobno około 3000 żołnierzy japońskich, w Szań-Chań-Guanie 900 żołnierzy piechoty oraz oddziały artyleryjskie, w Dagu zaś 11 okrętów wojennych i 50 aeroplanów. Sily te dają Japonii możliwość przecięcia pętkiśko-mukdeń-

skiej linii kolejowej w dowolnym punkcie. Narazie sytuacja w Czang-Czinie określa prasa jako „zbrojne zawieszenie broni”. W Szań-Chań-Guanie wojska chińskie i japońskie stoją naprzeciw siebie pod bronią po obu stronach linii kolejowej. Istnieje przekonanie, że Japończycy nie dopuszczą do okupacji przez wojska chińskie tak ważnego punktu, jakim jest Szań-Chań-Guan.

## Ofensywa wojsk japońskich

MOSKWA, 7. I. (Pat.) Wlg doniesień korespondentów sowieckich z Tokio, wczoraj po południu wojska japońskie zajęły port Hu-Lu-Dalo.

## Sytuacja w Charbinie naprzężona.

MOSKWA, 7. I. (Pat.) — Jak donosi dziennik „Charbinskoje Wremia”, sytuacja w Charbinie wciąż mocno naprzężona. Konsulowie amerykański, angielski, francuski i japoński postanowili zwrócić się do władz miejskich z zapytaniem, czy wojsko chińskie jest w stanie opanować sytuację i zapewnić spokój.

## Interwencja rządu angielskiego.

TOKIO, 7. I. (Pat.) Ambasador angielski w Tokio złożył wizytę w ministerstwie spraw zagranicznych i odbył konferencję w sprawie strat, jakie ponoszą interesy angielskie na kolei Pekin—Mukden wskutek akcji armii japońskiej, która sekwestrowała dochody tej kolei. Według otrzymanych informacji, wiceminister spraw zagranicznych wyjaśnił ambasadorowi, że akcja armii japońskiej jest prze-

## Manewry na Oceanie Spokojnym.

MOSKWA, 7. I. (Pat.) — Działające „Iz-wiestia” zamieszczają artykuł p. t. „Manewry na Oceanie Spokojnym”, w którym zastanawiają się nad zapowiedzianymi na luty i marzec b. r. wielkimi manewrami amerykańskiej floty wojennej. Zdaniem organu sowieckiego fakt, że Stany Zjednoczone koncentrują swe siły morskie, a częściowo nawet lądowe i powietrzne w tym rejonie Oceanu Spokojnego, który przez fachowców uważany jest za ewentualne miejsce przyszłej wojny, nie jest bez głębszego znaczenia.

## Incydent charbiński nie został zlikwidowany.

NOWY, YORK, 7. I. (Pat.) — Incydent pomiędzy Japonią a Stanami Zjednoczonymi, jaki wywnił wskutek napadów, dokonanych na konsula amerykańskiego w Charbinie, do chwili obecnej nie został jeszcze zlikwidowany. Ambasador japoński został ponownie zaproszony do przybycia do departamentu tu stanu na naradę.

## Min. Ghica w podróży do Polski.

BUKARESZT, 7. I. (Pat.) Minister spraw zagranicznych Ghica opuścił w dniu 7 b. m. rano Bukareszt, udając się do Warszawy. Ministrowi towarzyszy poseł polski w Bukareszcie Szembek. Na dworcu żegnali ministra podsekretarz stanu Pangal, wyżsi funkcjonariusze ministerstwa spraw zagranicznych Rumunii oraz członkowie poselstwa polskiego.

## W Indjach po aresztowaniu Gandhi'ego.

ACHMEDABAD, 7. I. (Pat.) — Dziś rano policja aresztowała 30 czołowych przywódców partii kongresowej.

## Wojna i giełda.

MOSKWA, 7. I. (Pat.) — Z Tokio donoszą, że Japońskie giełdy reagowały na zajęcie Czín-Czou zwykłą papierów wartościowych od 5—10 proc.

## Wśród pism.

— Nr. 1-szy tygodnika „Kobieta Współczesna” przynosi nam cały szereg artykułów o treści nader interesującej i aktualnej, streszczenie Numeru podajemy niżej:

## Wśród pism.

— W dziale literackim czytamy: „Jasny śledczy” — Heleny Boguszewskiej, „Septimus” — Wiljama J. Locke’a w tłumaczeniu Janiny Zawisza — Krasuskiej i inne.

## Centrolew przed sądem.

Dziś w 54 dniu procesu przeciwko przywódcom Centrolewu zbirali głos w ostatnim słowie oskarżeni przywódca Lieberman. Pierwszy świadek — Ustawa zastępcza ostatni głos oskarżonym i przepis ten posiada głęboki sens, bo w rozprawie przemówień i głosów stron winni sobie spojrzeć w oczy Sąd i oskarżeni, ten kto ma odebrać wolność i ten kto ma ją stracić. Niechże więc w ostatniej chwili Sąd spojrzy w nasze dusze.

Będzie usiłował odpowiedzieć na pytanie, które dręczy prokuratora cenzu nie przynajmniej się do winy.

Nie wiem czy jest satysfakcją być oskarżonym przez prokuratora polskiego i przez wdzięcznie przynajmniej się do niestającej winy. W czerwcu 1929 r. nikt nie planował rewolucji, do czego się więc przynajmniej się do winy. W czerwcu 1929 r. nikt nie planował rewolucji, do czego się więc przynajmniej się do winy.

Gdy Polskę zalana nawała Wschodu naród postawił na swoim czele chłop, by bronił jego praw. W owym czasie Francja miała u steru Clemenceau, który pomimo istnienia wówczas Focha, otrzymał miano ojca zwycięstwa. U nas też są tacy spełnili chłop.

Myli się oskarżyciel publiczny, jeżeli nam zarzuca, że nienawisć osobista była motorem naszej działalności. Dlaczego to ja miałem podpalić lont rewolucjonizmu?

W narodzie tkwi kult do bohaterstwa. Takim bohaterem był Kościuszko, gdy zaś wybuchła wojna, — Legiony okrzyknęły swoim bohaterem Piłsudskiego, którego sława wyparła Kościuszkę. My z t. zw. konferencji krakowskiej doszliśmy do przekonania, że naród powołał nas do idealnych wytkniętych przez Kościuszkę. Atak oskarżyciela publicznego skierowany był przeciwko nam, żeśmy się połączyli z Witosem, a Marx powiedział, że robotnik powinien walczyć ramię przy ramieniu z każdym w zględzie na jego przynależność partijną i stanowisko. Z każdym kto walczy o sprawiedliwość.

Dalej oskarżony Lieberman poświeca du-kie wywody osobie Ignacego Daszyńskiego i jego Droszurze o Marszałku Piłsudskim, na którego powoływał się prokurator oskarżając PPS, oraz zajęciu z oficerami w Sejmie. Po osk. Liebermanie przemawiał osk. Bartel, który również poświęcił swoje przemówienie panującemu stosunkom w Polsce i działalności Centrolewu.

Trzeci z kolei przemawiał oskarżony Sa-sach. Omawiał on swoją działalność na Kre-sach Wschodnich gloryfikując ją w sposób mocno przesady.

W końcu przemawiali jeszcze oskarżeni Dubois i Pragier.

## Centrolew przed sądem.

Dziś w 54 dniu procesu przeciwko przywódcom Centrolewu zbirali głos w ostatnim słowie oskarżeni przywódca Lieberman. Pierwszy świadek — Ustawa zastępcza ostatni głos oskarżonym i przepis ten posiada głęboki sens, bo w rozprawie przemówień i głosów stron winni sobie spojrzeć w oczy Sąd i oskarżeni, ten kto ma odebrać wolność i ten kto ma ją stracić. Niechże więc w ostatniej chwili Sąd spojrzy w nasze dusze.

Będzie usiłował odpowiedzieć na pytanie, które dręczy prokuratora cenzu nie przynajmniej się do winy.

Nie wiem czy jest satysfakcją być oskarżonym przez prokuratora polskiego i przez wdzięcznie przynajmniej się do niestającej winy. W czerwcu 1929 r. nikt nie planował rewolucji, do czego się więc przynajmniej się do winy. W czerwcu 1929 r. nikt nie planował rewolucji, do czego się więc przynajmniej się do winy.

Gdy Polskę zalana nawała Wschodu naród postawił na swoim czele chłop, by bronił jego praw. W owym czasie Francja miała u steru Clemenceau, który pomimo istnienia wówczas Focha, otrzymał miano ojca zwycięstwa. U nas też są tacy spełnili chłop.

Myli się oskarżyciel publiczny, jeżeli nam zarzuca, że nienawisć osobista była motorem naszej działalności. Dlaczego to ja miałem podpalić lont rewolucjonizmu?

W narodzie tkwi kult do bohaterstwa. Takim bohaterem był Kościuszko, gdy zaś wybuchła wojna, — Legiony okrzyknęły swoim bohaterem Piłsudskiego, którego sława wyparła Kościuszkę. My z t. zw. konferencji krakowskiej doszliśmy do przekonania, że naród powołał nas do idealnych wytkniętych przez Kościuszkę. Atak oskarżyciela publicznego skierowany był przeciwko nam, żeśmy się połączyli z Witosem, a Marx powiedział, że robotnik powinien walczyć ramię przy ramieniu z każdym w zględzie na jego przynależność partijną i stanowisko. Z każdym kto walczy o sprawiedliwość.

Dalej oskarżony Lieberman poświeca du-kie wywody osobie Ignacego Daszyńskiego i jego Droszurze o Marszałku Piłsudskim, na którego powoływał się prokurator oskarżając PPS, oraz zajęciu z oficerami w Sejmie. Po osk. Liebermanie przemawiał osk. Bartel, który również poświęcił swoje przemówienie panującemu stosunkom w Polsce i działalności Centrolewu.

Trzeci z kolei przemawiał oskarżony Sa-sach. Omawiał on swoją działalność na Kre-sach Wschodnich gloryfikując ją w sposób mocno przesady.

W końcu przemawiali jeszcze oskarżeni Dubois i Pragier.

## Echa katastrofy w kopalni Karsten.

KATOWICE, 7. I. (Pat.) — Prowadzone od chwili katastrofy prace ratunkowe w kopalni Karstencentrum w Bytomiu wykazały, że główny chodnik zasypany został na długość 80 mtr. wielkimi zwalami węgla i że dotychczasowe prace nie doprowadzą do celu. Wobec tego rozpoczęto prace w kierunku przekopania się do miejsca katastrofy innym chodnikiem.

## Wśród pism.

— Nr. 1-szy tygodnika „Kobieta Współczesna” przynosi nam cały szereg artykułów o treści nader interesującej i aktualnej, streszczenie Numeru podajemy niżej:

— W dodatku „Mój Dom” sprawozdanie p. t. „Pierwszy zjazd delegatów Związku Pań Domu” — Marii Ankiewiczowej, wskazówki kosmetyczne i przepisy kuchenne.

— Tygodnik „Kobieta Współczesna” do numeru 1-go dodaje swoją „Książkę Rachunkową”, jako premię dla swoich prenumeratork.

— W dziale literackim czytamy: „Jasny śledczy” — Heleny Boguszewskiej, „Septimus” — Wiljama J. Locke’a w tłumaczeniu Janiny Zawisza — Krasuskiej i inne.

— W dodatku „Mój Dom” sprawozdanie p. t. „Pierwszy zjazd delegatów Związku Pań Domu” — Marii Ankiewiczowej, wskazówki kosmetyczne i przepisy kuchenne.

— Tygodnik „Kobieta Współczesna” do numeru 1-go dodaje swoją „Książkę Rachunkową”, jako premię dla swoich prenumeratork.

— W dziale literackim czytamy: „Jasny śledczy” — Heleny Boguszewskiej, „Septimus” — Wiljama J. Locke’a w tłumaczeniu Janiny Zawisza — Krasuskiej i inne.

— W dodatku „Mój Dom” sprawozdanie p. t. „Pierwszy zjazd delegatów Związku Pań Domu” — Marii Ankiewiczowej, wskazówki kosmetyczne i przepisy kuchenne.

— Tygodnik „Kobieta Współczesna” do numeru 1-go dodaje swoją „Książkę Rachunkową”, jako premię dla swoich prenumeratork.

— W dziale literackim czytamy: „Jasny śledczy” — Heleny Boguszewskiej, „Septimus” — Wiljama J. Locke’a w tłumaczeniu Janiny Zawisza — Krasuskiej i inne.

— W dodatku „Mój Dom” sprawozdanie p. t. „Pierwszy zjazd delegatów Związku Pań Domu” — Marii Ankiewiczowej, wskazówki kosmetyczne i przepisy kuchenne.

— Tygodnik „Kobieta Współczesna” do numeru 1-go dodaje swoją „Książkę Rachunkową”, jako premię dla swoich prenumeratork.

— W dziale literackim czytamy: „Jasny śledczy” — Heleny Boguszewskiej, „Septimus” — Wiljama J. Locke’a w tłumaczeniu Janiny Zawisza — Krasuskiej i inne.

— W dodatku „Mój Dom” sprawozdanie p. t. „Pierwszy zjazd delegatów Związku Pań Domu” — Marii Ankiewiczowej, wskazówki kosmetyczne i przepisy kuchenne.

— Tygodnik „Kobieta Współczesna” do numeru 1-go dodaje swoją „Książkę Rachunkową”, jako premię dla swoich prenumeratork.

## Wśród pism.

— Nr. 1-szy tygodnika „Kobieta Współczesna” przynosi nam cały szereg artykułów o treści nader interesującej i aktualnej, streszczenie Numeru podajemy niżej:

— W dodatku „Mój Dom” sprawozdanie p. t. „Pierwszy zjazd delegatów Związku Pań Domu” — Marii Ankiewiczowej, wskazówki kosmetyczne i przepisy kuchenne.

— Tygodnik „Kobieta Współczesna” do numeru 1-go dodaje swoją „Książkę Rachunkową”, jako premię dla swoich prenumeratork.

— W dziale literackim czytamy: „Jasny śledczy” — Heleny Boguszewskiej, „Septimus” — Wiljama J. Locke’a w tłumaczeniu Janiny Zawisza — Krasuskiej i inne.

— W dodatku „Mój Dom” sprawozdanie p. t. „Pierwszy zjazd delegatów Związku Pań Domu” — Marii Ankiewiczowej, wskazówki kosmetyczne i przepisy kuchenne.

— Tygodnik „Kobieta Współczesna” do numeru 1-go dodaje swoją „Książkę Rachunkową”, jako premię dla swoich prenumeratork.

— W dziale literackim czytamy: „Jasny śledczy” — Heleny Boguszewskiej, „Septimus” — Wiljama J. Locke’a w tłumaczeniu Janiny Zawisza — Krasuskiej i inne.

— W dodatku „Mój Dom” sprawozdanie p. t. „Pierwszy zjazd delegatów Związku Pań Domu” — Marii Ankiewiczowej, wskazówki kosmetyczne i przepisy kuchenne.

— Tygodnik „Kobieta Współczesna” do numeru 1-go dodaje swoją „Książkę Rachunkową”, jako premię dla swoich prenumeratork.

— W dziale literackim czytamy: „Jasny śledczy” — Heleny Boguszewskiej, „Septimus” — Wiljama J. Locke’a w tłumaczeniu Janiny Zawisza — Krasuskiej i inne.

— W dodatku „Mój Dom” sprawozdanie p. t. „Pierwszy zjazd delegatów Związku Pań Domu” — Marii Ankiewiczowej, wskazówki kosmetyczne i przepisy kuchenne.

— Tygodnik „Kobieta Współczesna” do numeru 1-go dodaje swoją „Książkę Rachunkową”, jako premię dla swoich prenumeratork.

— W dziale literackim czytamy: „Jasny śledczy” — Heleny Boguszewskiej, „Septimus” — Wiljama J. Locke’a w tłumaczeniu Janiny Zawisza — Krasuskiej i inne.

— W dodatku „Mój Dom” sprawozdanie p. t. „Pierwszy zjazd delegatów Związku Pań Domu” — Marii Ankiewiczowej, wskazówki kosmetyczne i przepisy kuchenne.

— Tygodnik „Kobieta Współczesna” do numeru 1-go dodaje swoją „Książkę Rachunkową”, jako premię dla swoich prenumeratork.

## Sytuacja w Charbinie naprzężona.

MOSKWA, 7. I. (Pat.) — Jak donosi dziennik „Charbinskoje Wremia”, sytuacja w Charbinie wciąż mocno naprzężona. Konsulowie amerykański, angielski, francuski i japoński postanowili zwrócić się do władz miejskich z zapytaniem, czy wojsko chińskie jest w stanie opanować sytuację i zapewnić spokój.

## Nowy rząd w Mandżurji?

MOSKWA, 7. I. (Pat.) — Donoszą z Szanghaju, że minister spraw zagranicznych rząd nankińskiego Cen odbył konferencję z przedstawicielem japońskiego premiera Kajano. W toku konferencji ustalono jakoby, że władze nankińskie gotowe są stworzyć nowy rząd w Mandżurji na miejsce rządu Czang-Sue-Lianga.

Według informacji z Tokio, wiadomości o pomyśle Kajano w Chinach potwierdziła się, podobno jednak zwany on jest na jutro do powrotu.

Według informacji z Kól zblizonych do ministerstwa spraw zagranicznych, poseł japoński w Chinach ma w najbliższych dniach przyjechać do Tokio celem odbycia konferencji z japońskim ministrem spraw zagranicznych.

## Manewry na Oceanie Spokojnym.

MOSKWA, 7. I. (Pat.) — Działające „Iz-wiestia” zamieszczają artykuł p. t. „Manewry na Oceanie Spokojnym”, w którym zastanawiają się nad zapowiedzianymi na luty i marzec b. r. wielkimi manewrami amerykańskiej floty wojennej. Zdaniem organu sowieckiego fakt, że Stany Zjednoczone koncentrują swe siły morskie, a częściowo nawet lądowe i powietrzne w tym rejonie Oceanu Spokojnego, który przez fachowców uważany jest za ewentualne miejsce przyszłej wojny, nie jest bez głębszego znaczenia.

Byłoby rzeczą przedczesną — pisać „Iz-wiestia”, wysnuwać stąd wnioski o nieuniknionem starciu zbrojnym w najbliższym czasie. W każdym jednak razie jest to demonstracja polityczna, mająca wyraźnie na celu wywarcie pewnego wpływu na bieg wypadków mandżurskich i ewentualnych rozmów dyplomatycznych w tej sprawie. Artykuł kończy się słowami: „Istotne znaczenie tego „spaceru” floty amerykańskiej nie jest tajemnicą dla Japonii. Jakimi są argumentami odpowie ta ostatnia, okaże najbliższa przyszłość.”

## Wojna i giełda.

MOSKWA, 7. I. (Pat.) — Z Tokio donoszą, że Japońskie giełdy reagowały na zajęcie Czín-Czou zwykłą papierów wartościowych od 5—10 proc.

## Popierajcie Przemysł Krajowy

Niemcy obawiają się... BERLIN, 7. I. (Pat.) „Vossische Ztg.” z racji ogłoszenia nowych danych statystycznych za ubiegłe dwa lata w sprawie ruchu ludności w Europie zwraca uwagę na fakt, iż już w roku 1930 Niemcy mają niższą względną cyfrę urodzin, aniżeli Francja, która miała w tym roku 18.1, podczas gdy w Niemczech odnośna cyfra wynosiła 17.9.

Równocześnie dziennik wskazuje na fakt, że przyrost ludności w Polsce w roku 1930, wyrażający się cyfrą 525 tysięcy, znacznie przekroczył przyrost niemiecki, który wyniósł tylko 416 tysięcy. Wskazując dalej na wyludnienie wschodnich obszarów Rzeczy, które już w roku 1925 miały zaludnienie, wynoszące tylko 43 mieszkańców na kilometr kwadratowy oraz wobec przeciętnego zaludnienia Rzeczy, wyrażającego się cyfrą 134 mieszkańców na kilometr kwadratowy, stwierdza, że między rokiem 1926 a 1930 z Prus Wschodnich wymigrowało okrągo 150 tysięcy ludzi.

W przeciwieństwie do tego w Polsce panuje nie brak ludzi, lecz brak ziemi. Jeżeli więc — konkluduje „Vossische Ztg.” — wyludnienie niemieckich obszarów wschodnich nie ustanie, grozi Niemcom niebezpieczeństwo, że zamiast korzystnej dla siebie rewizji granic, doczekają się przesunięcia granicy narodowościowej na zachód.

## Paderewski w Ameryce — o Polsce.

BERN, 7. I. (Pat.) — W związku z wyjazdem Paderewskiego do Stanów Zjednoczonych donoszą że żródło poinformowanych, że Paderewski ma zamiar po ukończeniu cyklu koncertów wygłosić w Ameryce szereg odczytów propagandowych o Polsce.

## Ozywienie na giełdzie londyńskiej.

LONDYN, 7. I. (Pat.) — Na giełdzie londyńskiej panowało dość znaczne ozywienie. Tendencja była mocna. 50 proc. pożyczka wojenna doznała poprawy i osiągnęła kurs 97 i 3/16. Kurs funta doznał także poprawy. Kursy przy zamknięciu były następujące: dolary 3,39 1/2, franki francuskie 86,56, marki szwajcarskie 17,39 1/2, gulden holenderskie 8,46 1/2.

## Penderont do Barszczewskiego Paragwaju.

Penderont do Barszczewskiego Paragwaju stanowi Janusza Makarewicza, Przez Morza i Dżungle (Książnica—Atlas, str. 232). Bohaterowie powieści Dhill i Lubrański, wprost z iewiczów wojskowych, które odbyli jako oficerowie rezerwy, idą w świat, na niepewne, by wśród przgód i ciężkiej pracy wyrobić w sobie siłę ducha i trzeźwe. Oba przysięgła nadto cel ogólny, a jest nim poznanie życia Polaków w krajach Ameryki, by na zdobytem doświadczeniu oprzeć pracę pożyteczną dla Polski. Odważnym sprząja los, czasem nawet jak na zamówienie. Nowy York, Parana i Brazylja, są kolejno terenem akcji, która toczy się bardzo żywo, bawi i uczy o morzu i odległym ładzie.

Książka jest ułtymarna, służy bowiem propagandzie idei kolonii polskich i propagandzie morza. Powieść staje w rzędzie lepszych polskich publikacji z literatury podróżniczej. Okładka Sopoćki skromna, lecz śliczna.

## Dr. Adolf Hirschberg.

Dr. Adolf Hirschberg.

## Broda Robinsona Crusoe.

Bohatera niemieckiego opowiadania znam od bardzo dawna. Uwierzył on swego czasu w przypowieści partyjne i do BBWR. zapalał mieszaną nienawścią. Raz spotkałem się z nim i o sanacji nagadaliśmy się tyle, że głowa puchła z tego gadania. Ja swoje, a on swoje.

A wszystko na temat zwycięstwa względnie przegranej sanacji. Ja twierdziłem, że obóz Marszałka jest nie do zwalczenia.

— Za dni niewiele rozleci się — powiada.

— Ejl Kochany, powiadam, Toż zęby na polityce zjadłem i stary żołnierz jestem. Bzdury mam po gazetach wypisują. BB jest jak mur.

— Rozleci się i to niezadługo. Czekaj spokojnie, O! Szkoda ciebie, żeś wlaź do tych bebeczków.

— Szkoda nie szkoda, ale czy Cyganka wam to wywróżyła, żeście tacy pewni?

Tu mi mój znajomy tyle cytował różnych postów i profesorów rzucał na głowę, że — nie chcąc nikogo dręczyć — pomiję je w mojem opowiadaniu. Mój rozmówca począł kłaść na szalę swoje własne imię.

# WIEŚCI I OBRAZKI Z KRAJU

## Mord w pociągu sowieckim.

Ze Stółców donoszą, iż onegdaj na stacji granicznej Kotosowo w zagadkowych okolicznościach zamordowany został jeden z urzędników sowieckich, który za fałszywym paszportem na nazwisko Michała Finklera usiłował opuścić teren Białej Rosji. Zbiega sowieckiego śledził agent G. P. U. który usiłował go aresztować, lecz Finkler począł stawiać opór, wobec czego jeden z agentów wystrzelił z rewolweru położył go trupem na miejscu.

Ponura ta scena rozegrała się w wagonie

i mimo zachowania tajemnicy wypadek morderstwa totem błyskawicy rozniósł się wśród podróżnych i pracowników kolejowych.

Trupa Finklera wyniesiono z wagonu i autem odwieziono do Niegorełtoje. Tło tego zagadkowego morderstwa jest trzymane w ścisłej tajemnicy. Władze sowieckie chcą zastraszyć nieprzyjemny przebieg sprawy dla podróżnych zagranicznych, tłumaczyły, iż zastrzelony został niebezpieczny bandyta, który w pobliżu Mińska obrabował kilku podróżnych i był ślęganym przez milicję.

## Obława na wilki.

W ostatnich dniach w pow. wilejskim i moldeczanśkim odbyły się polowania na wilki. W polowaniu oprócz Towarzystwa Myśliwskiego wzięło czynny udział ziemian

stwo i oficerowie KOP. W wyniku polowania zabiło 11 wilków. Onegdaj w pow. święciańskim również odbyło się polowanie - obława przyczem zastrzelono 3 wilki.

## Troki.

### Oplątek Strzelecki.

Zarząd Oddziału Zw. Strzeleckiego w m. Trokach urządził w dniu 10 stycznia b. r. oplątek dla strzelców Oddziału i sympatyków w sali Ligi Morskiej i Kolonijalnej w Trokach. Po wspólniej wiececznej odczytaniu zabawa tańczona, dochód z której ma być przeznaczony na biedne dzieci miasta Trok.

### Praca w Oddziale Zw. Strzeleckiego w Łozdzianach.

Założony w 1930 roku, pododdział Zw. Strzeleckiego we wsł Łozdzian gminy trockiej, tuż przy granicy litewskiej, przez prof. Foremskiego i K. t. Oddziału Z. S. w Trokach obywat. S. Hermana, rozwija się pomysłowo. Zawdzięczając miejscowemu nauczycielowi p. Bechowi Teofilowi, zorganizowany obecnie kurs wieczorowy dokształcający, gdzie wykłady odbywają się w świetlicy. Pododdział dwa razy w tygodniu. Biblioteczka ruchoma sprawowana z inspektoratu Szkolnego stanowi też miłą rozrywkę nie tylko dla strzelców, lecz i dla miejscowej ludności.

# WIEŚCI Z WOJEW. NOWOGRODZKIEGO

## Oddział Nowogródzki „Kurjera Wileńskiego” mieści się w Nowogródku przy ul. 3-go Maja, tel. 94.

## Zebranie Nowogródzkiej Rady Wojewódzkiej w Baranowiczach.

Dnia 4 b. m. odbyło się w Baranowiczach zebranie Nowogródzkiej Rady Wojewódzkiej, na które przybyli pp. posłowie i senatorowie Ziemi Nowogródzkiej oraz prezesi i sekretarze Rad Powiatowych B. B. W. R. Województwa Nowogródzkiego.

Zebranie zajął prezes Rady, p. senator Konstanty Rdułowski, który przemówił mniej więcej w następującej treści:

„Rozpoczęliśmy nowy rok. Chciałbym złożyć wszystkim obecnym oraz nieobecnym członkom Rady Wojewódzkiej, jak również wszystkim naszym działaczom Blokowym życzenia noworoczne. Oby ten nadchodzący rok przeszedł pod znakiem wyjątkowej pracy, zmierzającej do zwalczenia kryzysu gospodarczego.

Na porządku dziennym dzisiejszego zebrania, mamy zagadnienia oświatowe, oraz sprawy dotyczące organizacji b. wojskowych.

Kiedy odbędzie się następne zebranie Rady Woj. tego ściśle określić nie można, bo w najbliższym czasie rozpocznie się najgorętszy okres prac w Sejmie. Musimy uchwalić budżet oraz szereg doniosłych ustaw. Mam na myśli ustawy dotyczące życia gospodarczego. Np. w grudniu Komisja Kół Rolników Bloku, pracowała usilnie nad omówieniem sposobów ulżenia rolnictwu w jego trudnej sytuacji. Powstał szereg projektów o niezwykłej doniosłości gospodarczej dla rolników.

Te, tak ważne i aktualne prace, absorbowane będą obie Izby całkowicie i nie wcześniej, jak z końcem marca można będzie zwołać następną Radę.”

Następnie przystąpiono do odczytania bardzo obszernego protokołu z poprzedniego zebrania Rady Woj. Po przyjęciu protokołu przez Radę, p. sen. Rdułowski zakomunikował, że wobec choroby p. posła Poźniaka, sekret. Rady Woj., funkcję tę, jakoteż kier. Sekr. Woj. B. B. W. R. objął zastępczo p. poseł Malinicz.

Wobec nieobecności posła Poźniaka, referat jego o pracy kulturalno-oświatowej musiał odpaść. Odczytania zostały tylko przez p. sen. Rdułowskiego nadane przez chorego referenta: „Wskazówki do programu pracy oświatowej”. (Te bardzo ciekawe wywody p. posła Poźniaka, jednego z najwybitniejszych dzisiaj posłów obozu rządowego, podamy w jednym z następnych numerów in extenso).

Następnie wygłosił koreferat o pracy kulturalno-oświatowej, p. Rejmont, instr. oświaty pozaszkolnej powiatu baranowickiego.

## Lida.

Wobec nieobecności posła Poźniaka, referat jego o pracy kulturalno-oświatowej musiał odpaść. Odczytania zostały tylko przez p. sen. Rdułowskiego nadane przez chorego referenta: „Wskazówki do programu pracy oświatowej”. (Te bardzo ciekawe wywody p. posła Poźniaka, jednego z najwybitniejszych dzisiaj posłów obozu rządowego, podamy w jednym z następnych numerów in extenso).

Następnie wygłosił koreferat o pracy kulturalno-oświatowej, p. Rejmont, instr. oświaty pozaszkolnej powiatu baranowickiego.

## Lida.

Wobec nieobecności posła Poźniaka, referat jego o pracy kulturalno-oświatowej musiał odpaść. Odczytania zostały tylko przez p. sen. Rdułowskiego nadane przez chorego referenta: „Wskazówki do programu pracy oświatowej”. (Te bardzo ciekawe wywody p. posła Poźniaka, jednego z najwybitniejszych dzisiaj posłów obozu rządowego, podamy w jednym z następnych numerów in extenso).

Następnie wygłosił koreferat o pracy kulturalno-oświatowej, p. Rejmont, instr. oświaty pozaszkolnej powiatu baranowickiego.

## Nagroda literacka m. Wilna.

Magistrat m. Wilna podaje do wiadomości, że w obecnym roku przypadła przyznanie Nagrody Literackiej im. Adama Mickiewicza za prace twórczą w języku polskim na polu literatury pięknej.

Kandydaci do nagrody mogą się zgłaszać w przeciągu m. stycznia b. r. Zgłoszenia należy składać do Magostratu, pokój Nr. 10 (Dominikańska 2), gdzie można również otrzymać informacje w sprawie nagrody i jej statutu.

## Nowe dwudziestozłotówki.

W obiegu ukazały się już nowe banknoty 20 złotych puszczone w obieg przez Bank Polski. Nowe banknoty podobne są do biletów banku francuskiego. Tem różni się będą od dotychczasowych banknotów, że obie strony banknotów mają odmienne kolory, a mianowicie jedna jest utrzymana w kolorze granatowym, druga w kolorze czarnym.

Zmniejszony też został format.

## Pierwsze wiadomości o wyniku powszechnego spisu ludności.

W dniu 5 b. m. upłynął termin przesłania przez władze spisowe Głównemu Urzędowi Statystycznemu drogą telegraficzną ogólnych wyników drugiego powszechnego spisu ludności.

Zgodnie z instrukcją ministra spraw wewnętrznych, w terminie tym nadeszły telegraficznie zawiadomienia o wynikach spisu od władz spisowych 283 powiatów, oraz 35 ciu miast wydzielonych i z prawdziwą uciechą władza nadesłała wyniki spisu w dniu 5 b. m.

Najogólniejsze wyniki spisu, mianowicie ogólna liczba ludności w Polsce, wiadome będą prawdopodobnie już około 15 b. m.

## Choinka dla biednych dzieci.

W dniu 5 stycznia w godzinach popołudniowych odbyła się w Malej Sali Miejskiej choinka dla 500 biednych dzieci urzędzona przez Związek Prac. Obywatelskiej Kobiet, Rodzinę Wojskową i Rodzinę Policyjną. Zaproszone były dzieci od roku do sześciu lat, oczywiście że oprócz rodziców na miłą zabawę towarzyszyli im i starsze rodzeństwo dzięki temu o godzinie 12 sala wypełniła się kompletnie rozbawioną dzieciarnią.

Dzieci bawiły się doskonale tworząc krowody i śpiewając piosenki pod kierunkiem wydziałowej i z prawdziwą uciechą przystukiwały się do muzyki wojskowej orkiestry, udzielonej uprzejmie na ten cel przez pana Pułkownika Błockiego.

Największą jednak radość zapanowała gdy po zabawie każde z zaproszonych dzieci otrzymało parę pończoszek, harmonijkę i dużą słodką bułkę. Odbarowane dzieci nie chętnie opuszczały lokalu, przeciwnie, domagały się powrotu pod choinkę, by się tam otrzymałymi skarbami nacieszyć i dopiero przy pomocy pań i żołnierzy z orkiestry udało się rodzicom ubrać rozbawioną dzieciarnię i zabrać ją z powrotem do domów.

Zarówno dzieci jak i rodzice opuszczali gościnne progi sali Miejskiej pod miłym wrażeniem toż z całą pewnością długo wspominać będą wesołą zabawę. Z. K.

## Defraudacja.

W spółdzielni spożywców w Sielcu powiatu lidzkiego sklepowy tej spółdzielni Gieł Włodzimierz dopuścił się nadużyć na sumę zł. 1060. W obawie przed kontrolą zameldował o rzekomej kradzieży, lecz został demaskowany przez władze bezpieczeństwa i osadzony w więzieniu.

## Kasa Chorych.

Z dniem 1 stycznia 1932 roku została zorganizowana Okręgowa Kasa Chorych w Lidzie, która obejmuje swą działalnością następujące powiaty: lidzki, szacławski, wołyński i nowogródzki.

## Baranowicze.

Akcja odczytowa B. B. W. R. Zapowiadany na 9 b. m. odczyt p. Pietkiewicza o katorżce sowieckiej na wyspach Solowickich z powodu krótkiego terminu został przesunięty na niedzielę dnia 17 b. m. Blizsze szczegóły podane zostaną do wiadomości publicznej w swoim czasie. R. K.

## Ze sportu.

Nowopowstałe w Nowogródku Towarzystwo Narciarskie, organizuje przy pomocy Sekcji Oświatowej Sekr. Woj. BBWR, odczyt o narciarstwie, ilustrowany pięknym filmem instrukcyjnym ze zwolnionymi zdjęciami.

Odczyt odbędzie się w niedzielę dnia 17 b. m. w sali Kina Miejskiego, o godz. 14-ej. R.

## Nieśwież.

Biuro informacyjne B. B. W. R. Dnia 15 ub. mies. uruchomione zostało Biuro Informacyjne Rady Pow. BBWR, w Nieświeżu.

Biuro mieści się w lokalu Świątlicy Sejmikowej przy Rynku i jest czynne w środy i piątki.

Porady oraz wszelkie informacje udzielane są bezpłatnie członkom i sympatykom Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem.

## Z pogranicza.

Przemysłowcy w potrzasku. Z pogranicza donoszą, iż w nocy z 5 na 6 b. m. w pobliżu wsł Suslinowo w rejonie Druskińsk usiłował przemyśleńczy granicę banda przemyśleńczy. Przemysłowcy pod gradem kul strażników litewskich przedarli się na teren polski, gdzie spotkali się z zasadką K. O. P. Wywiązała się obustronna ostra strzelanina. Po krótkiej wymianie strzałów przemysłowcy poceli się cofać usiłując przedostać się przez mozaary i trzęsawiska w pobliżu zaścianka granicznego Kłince.

Podczas ucieczki dwóch przemysłowców ujęto, zaś pozostali dwaj uciekli w mozarach.

Zatrzymani przemysłowcy pochodzą z Litwy. Są to Marcin Dowgiałł i Antoni Tomaszajtł z Orliekiego. Skonfiskowano im wicki sprzęt w postaci najprędniejszego gatunku tytoniu litewskiego.

Władze litewskie zamierzają otworzyć granicę.

Wobec wygaśnięcia w Wileńszczyźnie epidemii tyfusu plamistego władze litewskie zamierzają z dniem 15 b. m. cofnąć zakaz przepuszczenia na podstawie przepustek granicznych rolników i odwozić granicę.

## Powódź w styczniu.

### Zalanie suterenu przy ul. Filareckiej i Tyzenhauzowskiej.

Naskutek ostatniej odwilży i deszczu, który wypadł, wczoraj w godzinach wieczorowych w mieście zanotowano szereg wypadków zalania mieszkań. „Styczeńowa powódź” dała się szczególnie we znaki mieszkańcom domu Nr. 12 przy ulicy Filareckiej. W godzinach wieczorowych posterunek policji na Zarzeczcu zaalarmowany został, iż sutereny tego domu zostały zalane wodą, która obfitemi strumieniami spływa z sąsiedniej góry tworząc wokół domu jezioro. O wypadku powiadomiono straż ogniową i miejską stację pomp, skąd niezwłocznie wysłano drużyny ratownicze z autopompami, które przystąpiły do akcji ratunkowej.

Nieco później zaalarmowano policję o zalaniu suterenu przy ulicy Tyzenhauzowskiej. Niektóre sutereny zalane zostały do wysokości pół metra. Również i w tym wypadku na miejsce wysłano auto straży ogniowej z rat autopompe celem usunięcia z mieszkań wody.

Pozatem zanotowano jeszcze kilka podobnych wypadków w różnych dzielnicach miasta. (c).

## Aresztowanie niebezpiecznych oszustów.

Oszustwo w firmie Molenda. Historia że smokigami. Na tropie innych oszustów.

Przed kilku dniami donosiliśmy w „Kurjerze Wileńskim” o sprytnym oszustwie dokonanym na szkole znanej w Wilnie firmy „Gustaw Molenda”. Oszuści przy pomocy sfalszowanych pieczęci Wł. Dyrekcyj Koleją i podobnie podpisu inżyniera Mażurowskiego wystawili fikcyjne ordery dyrekcyj koleją, na podstawie których otrzymali w firmie Gustaw Molenda szereg towarów wartości ponad 400 zł.

W kilka dni później do wydziału śledczego zgłosiła się właścicielka wydziału inż. Rebecka Blumbergowa, która zeznała, iż przed dwoma dniami do jej sklepu zgłosiło się dwóch nieznanych jej osobników w towarzystwie dwóch kobiet. Osobnicy ci podali się za urzędników i wypowiadali od niej 3 smokig, 3 kunie balowe i inną garsteczkę wartości ponad 1000 złotych, pozostawiając jako zastaw swoje dowody osobiste. Według umowy wypozyczonej garderobę mieli zwrócić wieczorem dnia następnego. Tymczasem osobnicy ci więcej już się nie pokazali. Wówczas Blumbergowa udała się do ich mieszkań według podanych w paszportach adresów. Ku swemu przerażeniu przekonała się, że adresy w paszportach były fałszywe, wobec czego zwróciła się do policji.

Przeprowadzona ekspertyza okazanych

przed Blumbergową paszportów wykazała, iż nazwiska oraz adresy były sfalszowane. Natomiast na podstawie fotografii policja stwierdziła, że sprawcami oszustwa są znani już policji Paweł Lubński (ul. Turgełska 2), oraz Grzegorz Kirjanow (Zarzewie 21), którzy przed dwoma tygodniami przy pomocy sfalszowanych orderów koleją oszukali kooperatywy K. O. K. przy pięciu Ostobramskiej. Kirjanow i Lubński zostali wówczas aresztowani, lecz na mocy decyzji sądowniej gróźkiego wypuszczeni na wolną stopę.

Na podstawie tych danych Kirjanow i Lubński zostali aresztowani.

Podczas badania wyjaśniło się, że aresztowani oprócz Blumbergowej oszukali również firmę Gustaw Molenda. Nabyte u Molendy towary zastawili w lombardzie „Kresoponad 1000 złotych, pozostawiając jako zastaw swoje dowody osobiste. Według umowy wypozyczonej garderobę mieli zwrócić wieczorem dnia następnego. Tymczasem osobnicy ci więcej już się nie pokazali. Wówczas Blumbergowa udała się do ich mieszkań według podanych w paszportach adresów. Ku swemu przerażeniu przekonała się, że adresy w paszportach były fałszywe, wobec czego zwróciła się do policji.

Przeprowadzona ekspertyza okazanych

przed Blumbergową paszportów wykazała, iż nazwiska oraz adresy były sfalszowane. Natomiast na podstawie fotografii policja stwierdziła, że sprawcami oszustwa są znani już policji Paweł Lubński (ul. Turgełska 2), oraz Grzegorz Kirjanow (Zarzewie 21), którzy przed dwoma tygodniami przy pomocy sfalszowanych orderów koleją oszukali kooperatywy K. O. K. przy pięciu Ostobramskiej. Kirjanow i Lubński zostali wówczas aresztowani, lecz na mocy decyzji sądowniej gróźkiego wypuszczeni na wolną stopę.

Na podstawie tych danych Kirjanow i Lubński zostali aresztowani.

Podczas badania wyjaśniło się, że aresztowani oprócz Blumbergowej oszukali również firmę Gustaw Molenda. Nabyte u Molendy towary zastawili w lombardzie „Kresoponad 1000 złotych, pozostawiając jako zastaw swoje dowody osobiste. Według umowy wypozyczonej garderobę mieli zwrócić wieczorem dnia następnego. Tymczasem osobnicy ci więcej już się nie pokazali. Wówczas Blumbergowa udała się do ich mieszkań według podanych w paszportach adresów. Ku swemu przerażeniu przekonała się, że adresy w paszportach były fałszywe, wobec czego zwróciła się do policji.

Przeprowadzona ekspertyza okazanych

## Z drągami i siekierami w obronie tajnej gorzelni.

Władze śledcze prowadzą obecnie dochodzenie w następującej sprawie: onegdaj wieczorem do czwartego komisariatu policji zgłosił się inspektor lotnej brygady Izby Skarbowej p. A. Segwid i złożył następującą meldunek.

W towarzystwie jednego z funkcjonariuszów lotnej brygady udał się do wsł Fabjański, położonej na terenie w. m. Wilna, gdzie według otrzymanych przez niego poufnych informacji w mieszkaniu niejakiego Michała Stankiewicza znajdowała się potajemna gorzelnia. W chwili wkroczenia do mieszkania funkcjonariusze lotnej brygady zauważyli w przyłężym pokoju, znajdującym się w ruchu aparat gorzelniany. Poza tym w pokoju spartyżono butelki z samogonką, poliurą i sprzyżone denaturującym.

W lokalu znajdowało się kilku osobników. Na widok wkraczających urzędników osobnicy ci zaczęli szybko wynosić przed siebie wyprodukowaną samogonkę, a kiedy p. Segwid usiłował im w tym przeszkodzić, do pokoju wpadło 8 uzbrojonych w drąg, siekiery i żelazne kije, mężczyźni którzy rzucili się na Segwid i towarzyszącego mu funkcjonariusza. Sytuacja była o tyle groźna, iż o wykonaniu przez nich obowiązków służbowych nie mogło być mowy i Segwid wraz z towarzyszem musieli salwować się ucieczką. Zeznania p. Segwid zostały zaprotokulowane, zaś w sprawie tej wszczęto energiczne dochodzenie. Jak się dowiadujemy kilka osób w związku z tą sprawą zatrzymano. Dalsze dochodzenie w toku. (c)

## Echa zająć listopadowych.

Przebieg choroby. Wobec wygaśnięcia w Wileńszczyźnie epidemii tyfusu plamistego władze litewskie zamierzają z dniem 15 b. m. cofnąć zakaz przepuszczenia na podstawie przepustek granicznych rolników i odwozić granicę.

Przebieg choroby. Wobec wygaśnięcia w Wileńszczyźnie epidemii tyfusu plamistego władze litewskie zamierzają z dniem 15 b. m. cofnąć zakaz przepuszczenia na podstawie przepustek granicznych rolników i odwozić granicę.

## Dwa zamachy samobójcze w Wilnie.

W ciągu ubiegłej doby w Wilnie zanotowano dwa tragiczne zamachy samobójcze. O godzinie 7 wieczorem na rogu ulicy Zwalonej i W. Puhulanki pod przejeżdżający wóz „Arbonu” trzeciej linii rzucił się nagle jakiś nieznanymi mężczyzną. Przechodnie znajdujący się w pobliżu miejsca wypadku wyraźnie słyszeli okrzyk: „Dowiedziałem. Nie chcę więcej żyć!” Na szczęście szofer autobusu w ostatniej chwili zauważył rzucającego się pod koła samochodu i raptownie zahamował wóz. Tem niemniej desperat doznał tak poważnych obrażeń ciała, że stracił przytomność i odwieziono go do szpitala żydowskiego. Ze znalezionych przy desperacie dokumentów ustalono, że jest to

## KRONIKA

Piątek 8 Styczeń

Dziś: Seweryna  
Jutro: Marcjanny

Wschód słońca — g. 7 m. 43  
Zachód — g. 15 m. 09

Spóźnienia Zakładu Meteorologicznego U. S. B w Wilnie z dnia 7.1 — 1932 roku.

Ciepłota średnia w milimetrach 738

Temperatura średnia + 5° C

„ najwyższa + 7° C

„ najniższa + 2° C

Opad w milimetrach 4

Wiatr przeważający połudn.-zach.

Tendencja barom.: silny spadek, potem wzr.

Uwagi: deszcz.

MIEJSKA. Posiedzenie Rady Miejskiej. Najbliższe posiedzenie Rady Miejskiej wyznaczone zostało na dzień 14 b. m. Porządek dzienny jest obecnie w trakcie opracowywania.

ADMINISTRACYJNA. Przedewszystkiem służba wojskowa. Miejskowe władze administracyjne wydały zarządzenie, przypominające o obowiązku wykonywania z przepisów par. 135 rozporządzenia wykonawczego do ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym. Chodzi tu o to, że w stosunku do mężczyzn, którzy przekroczyli 21 rok życia i ubiegają się o zezwolenie na uprawianie przemysłu i handlu, o dowód osobisty, książeczkę roboczą, zgłaszają zmianę miejsca zamieszkania lub powołanie w służbę publiczną, starają się o posadę w służbie publicznej i t. p., każdorazowo spawdzają czy i w jaki sposób dany mężczyzna wypełnił powołanie wynikające z ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej.

W razie stwierdzenia, że dana osoba powinnosć tym nie uczyniła zadość podjęte zostaną odpowiednie kroki.

Organizacja kontroli nad sprzedażą mleka. Jak się dowiadujemy w najbliższych dniach ma ukazać się rozporządzenie władz

## Powódź w styczniu.

### Zalanie suterenu przy ul. Filareckiej i Tyzenhauzowskiej.

Naskutek ostatniej odwilży i deszczu, który wypadł, wczoraj w godzinach wieczorowych w mieście zanotowano szereg wypadków zalania mieszkań. „Styczeńowa powódź” dała się szczególnie we znaki mieszkańcom domu Nr. 12 przy ulicy Filareckiej. W godzinach wieczorowych posterunek policji na Zarzeczcu zaalarmowany został, iż sutereny tego domu zostały zalane wodą, która obfitemi strumieniami spływa z sąsiedniej góry tworząc wokół domu jezioro. O wypadku powiadomiono straż ogniową i miejską stację pomp, skąd niezwłocznie wysłano drużyny ratownicze z autopompami, które przystąpiły do akcji ratunkowej.

Nieco później zaalarmowano policję o zalaniu suterenu przy ulicy Tyzenhauzowskiej. Niektóre sutereny zalane zostały do wysokości pół metra. Również i w tym wypadku na miejsce wysłano auto straży ogniowej z rat autopompe celem usunięcia z mieszkań wody.

Pozatem zanotowano jeszcze kilka podobnych wypadków w różnych dzielnicach miasta. (c).

## Aresztowanie niebezpiecznych oszustów.

Oszustwo w firmie Molenda. Historia że smokigami. Na tropie innych oszustów.

Przed kilku dniami donosiliśmy w „Kurjerze Wileńskim” o sprytnym oszustwie dokonanym na szkole znanej w Wilnie firmy „Gustaw Molenda”. Oszuści przy pomocy sfalszowanych pieczęci Wł. Dyrekcyj Koleją i podobnie podpisu inżyniera Mażurowskiego wystawili fikcyjne ordery dyrekcyj koleją, na podstawie których otrzymali w firmie Gustaw Molenda szereg towarów wartości ponad 400 zł.

W kilka dni później do wydziału śledczego zgłosiła się właścicielka wydziału inż. Rebecka Blumbergowa, która zeznała, iż przed dwoma dniami do jej sklepu zgłosiło się dwóch nieznanych jej osobników w towarzystwie dwóch kobiet. Osobnicy ci podali się za urzędników i wypowiadali od niej 3 smokig, 3 kunie balowe i inną garsteczkę wartości ponad 1000 złotych, pozostawiając jako zastaw swoje dowody osobiste. Według umowy wypozyczonej garderobę mieli zwrócić wieczorem dnia następnego. Tymczasem osobnicy ci więcej już się nie pokazali. Wówczas Blumbergowa udała się do ich mieszkań według podanych w paszportach adresów. Ku swemu przerażeniu przekonała się, że adresy w paszportach były fałszywe, wobec czego zwróciła się do policji.

Przebieg choroby. Wobec wygaśnięcia w Wileńszczyźnie epidemii tyfusu plamistego władze litewskie zamierzają z dniem 15 b. m. cofnąć zakaz przepuszczenia na podstawie przepustek granicznych rolników i odwozić granicę.

Przebieg choroby. Wobec wygaśnięcia w Wileńszczyźnie epidemii tyfusu plamistego władze litewskie zamierzają z dniem 15 b. m. cofnąć zakaz przepuszczenia na podstawie przepustek granicznych rolników i odwozić granicę.

Przebieg choroby. Wobec wygaśnięcia w Wileńszczyźnie epidemii tyfusu plamistego władze litewskie zamierzają z dniem 15 b. m. cofnąć zakaz przepuszczenia na podstawie przepustek granicznych rolników i odwozić granicę.

## Z drągami i siekierami w obronie tajnej gorzelni.

Władze śledcze prowadzą obecnie dochodzenie w następującej sprawie: onegdaj wieczorem do czwartego komisariatu policji zgłosił się inspektor lotnej brygady Izby Skarbowej p. A. Segwid i złożył następującą meldunek.

W towarzystwie jednego z funkcjonariuszów lotnej brygady udał się do wsł Fabjański, położonej na terenie w. m. Wilna, gdzie według otrzymanych przez niego poufnych informacji w mieszkaniu niejakiego Michała Stankiewicza znajdowała się potajemna gorzelnia. W chwili wkroczenia do mieszkania funkcjonariusze lotnej brygady zauważyli w przyłężym pokoju, znajdującym się w ruchu aparat gorzelniany. Poza tym w pokoju spartyżono butelki z samogonką, poliurą i sprzyżone denaturującym.

W lokalu znajdowało się kilku osobników. Na widok wkraczających urzędników osobnicy ci zaczęli szybko wynosić przed siebie wyprodukowaną samogonkę, a kiedy p. Segwid usiłował im w tym przeszkodzić, do pokoju wpadło 8 uzbrojonych w drąg, siekiery i żelazne kije, mężczyźni którzy rzucili się na Segwid i towarzyszącego mu funkcjonariusza. Sytuacja była o tyle groźna, iż o wykonaniu przez nich obowiązków służbowych nie mogło być mowy i Segwid wraz z towarzyszem musieli salwować się ucieczką. Zeznania p. Segwid zostały zaprotokulowane, zaś w sprawie tej wszczęto energiczne dochodzenie. Jak się dowiadujemy kilka osób w związku z tą sprawą zatrzymano. Dalsze dochodzenie w toku. (c)

## Echa zająć listopadowych.

Przebieg choroby. Wobec wygaśnięcia w Wileńszczyźnie epidemii tyfusu plamistego władze litewskie zamierzają z dniem 15 b. m. cofnąć zakaz przepuszczenia na podstawie przepustek granicznych rolników i odwozić granicę.

Przebieg choroby. Wobec wygaśnięcia w Wileńszczyźnie epidemii tyfusu plamistego władze litewskie zamierzają z dniem 15 b. m. cofnąć zakaz przepuszczenia na podstawie przepustek granicznych rolników i odwozić granicę.

## Dwa zamachy samobójcze w Wilnie.

W ciągu ubiegłej doby w Wilnie zanotowano dwa tragiczne zamachy samobójcze. O godzinie 7 wieczorem na rogu ulicy Zwalonej i W. Puhulanki pod przejeżdżający wóz „Arbonu” trzeciej linii rzucił się nagle jakiś nieznanymi mężczyzną. Przechodnie znajdujący się w pobliżu miejsca wypadku wyraźnie słyszeli okrzyk: „Dowiedziałem. Nie chcę więcej żyć!” Na szczęście szofer autobusu w ostatniej chwili zauważył rzucającego się pod koła samochodu i raptownie zahamował wóz. Tem niemniej desperat doznał tak poważnych obrażeń ciała, że stracił przytomność i odwieziono go do szpitala żydowskiego. Ze znalezionych przy desperacie dokumentów ustalono, że jest to

## KRONIKA

Piątek 8 Styczeń

Dziś: Seweryna  
Jutro: Marcjanny

Wschód słońca — g. 7 m. 43  
Zachód — g. 15 m. 09

Spóźnienia Zakładu Meteorologicznego U. S. B w Wilnie z dnia 7.1 — 1932 roku.

Ciepłota średnia w milimetrach 738

Temperatura średnia + 5° C

„ najwyższa + 7° C

„ najniższa + 2° C

Opad w milimetrach 4

Wiatr przeważający połudn.-zach.

Tendencja barom.: silny spadek, potem wzr.

Uwagi: deszcz.

MIEJSKA. Posiedzenie Rady Miejskiej. Najbliższe posiedzenie Rady Miejskiej wyznaczone zostało na dzień 14 b. m. Porządek dzienny jest obecnie w trakcie opracowywania.

ADMINISTRACYJNA. Przedewszystkiem służba wojskowa. Miejskowe władze administracyjne wydały zarządzenie, przypominające o obowiązku wykonywania z przepisów par. 135 rozporządzenia wykonawczego do ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym. Chodzi tu o to, że w stosunku do mężczyzn, którzy przekroczyli 21 rok życia i ubiegają się o zezwolenie na uprawianie przemysłu i handlu, o dowód osobisty, książeczkę roboczą, zgłaszają zmianę miejsca zamieszkania lub powołanie w służbę publiczną, starają się o posadę w służbie publicznej i t. p., każdorazowo spawdzają czy i w jaki sposób dany mężczyzna wypełnił powołanie wynikające z ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej.

W razie stwierdzenia, że dana osoba powinnosć tym nie uczyniła zadość podjęte zostaną odpowiednie kroki.

Organizacja kontroli nad sprzedażą mleka. Jak się dowiadujemy w najbliższych dniach ma ukazać się rozporządzenie władz

puł. Teodor Furgalski — został mianowany szefem II oddziału sztabu generalnego i w

